

Gdynia 14.11.2014

Marcin Kraszewski
Artur Kraszewski

Komisja Wspinaczki Wysokogórskiej
Polskiego Związku Alpinizmu

Wniosek o dofinansowanie wyjazdu

Zwracamy się z prośbą o dofinansowanie wyjazdu do Norwegii w rejon Romsdal, celem wspinaczkowej eksploracji ścian Mongejury (1000m) i Hornaksli (400m) oraz oceny możliwości przejścia drogi Svenskeruta (7- norw) na Ścianie Trolli.

Główny cel na Hornaksli:

- droga „Maindless Cowboys” (7- norw) – możliwe, że pierwsze polskie przejście, nie znaleźliśmy informacji na ten temat.

Główny cel na Mongejurze:

- droga „Madonna” (7 norw) – możliwe, że pierwsze polskie przejście, nie znaleźliśmy informacji na ten temat.

Wybór ścian i celu konsultowaliśmy z Małgorzatą Jurewicz i Józefem Soszyńskim, którzy niedawno robili przejścia w tym rejonie.

Skład:

Marcin Kraszewski (Klub Wysokogórski Trójmiasto), zam: Gdynia
Artur Kraszewski (Klub Wysokogórski Trójmiasto), zam: Kraków

Kosztorys:

- transport (prom i przejazdu): 3400 zł

- wyżywienie: 1000 zł

Łącznie: 4400 zł

Termin:

lipiec, sierpień 2015

Czas:

2-3 tygodnie

Profile uczestników:

Wspinamy się razem od parunastu lat, Marcin jest Wiceprezesem KW Trójmiasto, Instrukctorem Sportu o spec wspinaczka. Reprezentujemy podobny poziom sportowy (około 7a-7a+ OS).

Ostatnie wspólne przejścia dróg wielowyciągowych:

- Absurdistan (Höllental / Blechmauer), 210m, 7a RP. Wrzesień 2013

- Mussong (Tajlandia / Cat Wall), 200m, 7a RP. Styczeń 2013

- Kurt Reh-Gendachtnisweg (Hollental / Blechmauer), 370m, 6b trad A1 OS. Sierpień 2014

Ostatnie przejścia dróg sportowych:

- 7c RP (2 próba) Nirvana (Kalymnos). Czerwiec 2014. Zarówno Artur jak i Marcin.

- 7c RP Streetfighter (Adlitzgraben). Lipiec 2014. Zarówno Artur jak i Marcin.

- 7b OS Lucky Luka (Kalymnos). Czerwiec 2014. Zarówno Artur jak i Marcin.

...tak, wiemy, że to dziwne, ale wszystkie te drogi robiliśmy w identycznej ilości prób, niezależnie.

Wcześniej nie ubiegaliśmy się o dofinansowanie z budżetu PZA.

Będziemy wdzięczni za pozytywne rozpatrzenie naszego wniosku.

Z taternickim pozdrowieniem,

Marcin i Artur Kraszewscy